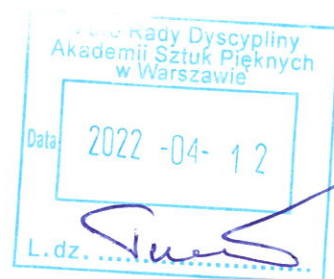


Gdańsk, 26.03.2022
Prof. Mariusz Białecki
Wydział Rzeźby i Intermediów
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku



**Ocena dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej
mgr Kingi Smacznej-Łagowskiej pod tytułem
„Ewolucja (łac. evolutio – rozwinięcie, rozwój)”
sporządzona w związku z przewodem doktorskim w
dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki
piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby
Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.**

Recenzja Nr sprawy BRDSD/224/PP/2021/MT.

Do zlecenia została dołączona dokumentacja:

1. Życiorys
2. Kwestionariusz osobowy
3. Kopia dyplomu ukończenia studiów
4. Praca doktorska - dokumentacja dzieła
5. Opis pracy doktorskiej
6. Opinia promotora
7. Opis działalności artystycznej wraz z dokumentacją
8. Opis działalności dydaktycznej prowadzonej na Wydziale oraz Uczelni
9. Opis działalności organizacyjnej na rzecz Wydziału oraz Uczelni
10. Wykaz posiadanych nagród i wyróżnień
11. Nośnik elektroniczny z pełną zawartością dokumentacji
12. Oświadczenie, że rozprawa doktorska jest przygotowana samodzielnie oraz, że rozprawa doktorska złożona na nośniku elektronicznym jest identyczna z wersją wydrukowaną

Z dokumentacji dowiadujemy się że promotorem pracy doktorskiej jest pani profesor Hanna Jelonek.

INFORMACJE PODSTAWOWE O KANDYDATCE

- Kinga Smaczna-Łagowska** urodzona dnia 4 czerwca 1977 roku w Białymstoku.
- W latach 1992-1997 uczyła się w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych im. Artura Grottgera w Supraślu. Uzyskała tytuł zawodowy Plastyk w zakresie specjalności formy użytkowe ze specjalizacją tkactwo artystyczne.
 - W latach 1998-2003 studiowała na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Obroniła Dyplom (praca dyplomowa pt. „Pomnik Miejsca”). z

wynikiem bardzo dobrym z wyróżnieniem w Pracowni Rzeźby profesora Adama Myjaka i uzyskała w dniu 2 czerwca 2003 roku tytuł Magistra Sztuki.

- W latach 2001-2004 uczęszczała na Studium Pedagogiczne w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, które ukończyła 23 czerwca 2004 roku z wynikiem bardzo dobrym.

PRZEBIEG DOTYCHCZASOWEGO ZATRUDNIENIA:

Od 1 października 2004 roku została zatrudniona na stanowisku asystenta na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w Pracowni Rzeźby profesora Adama Myjaka.

WYKAZ DOROBKU DYDAKTYCZNEGO I DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACYJNEJ NA RZECZ WYDZIAŁU ORAZ UCZELNI:

(udział w komisjach, radach, organizacjach)

- należała do zespołu pracowników obsługujących Inaugurację Roku Akademickiego 2004/2005 podczas uroczystych obchodów 100-lecia Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w Muzeum Narodowym w Warszawie.
- przedstawiciel do Rady Wydziału na kadencję 2008–2012.
- członek Komisji Socjalnej 2013/2014.
- przygotowanie ankiety parametrycznej jednostki–Wydziału Rzeźby za lata 2009-2012.
- przygotowanie raportu z wykorzystania środków przyznanych na finansowanie działalności polegającej na prowadzeniu badań naukowych lub prac rozwojowych oraz zadań z nimi związanych, służących rozwojowi młodych naukowców oraz uczestników studiów doktoranckich za rok 2015.
- w roku akademickim 2020/2021 powołana jako jeden z koordynatorów ds. ewaluacji działalności naukowej jednostki za lata 2017-2021
- członek Zespołu przygotowującego Raport Samooceny Wydziału Rzeźby dla Polskiej

Komisji Akredytacyjnej 2021

Ważniejsze realizacje:

2003 r. - „Pomnik miejsca”- praca dyplomowa, promotor prof. Adam Myjak
materiał: stal, drewno, audio.

2004 r. - „Eggsistence” – cykl rzeźb kameralnych wykonanych z aluminium.

2005 r. - „Nagroda Ministra Infrastruktury w Dziedzinie Łączności” – statuetka wykonana w brązie.

2003/2005 r. - „Sen”, „Imaginacja” rzeźby z cyklu „Oddalenie” wykonane w brązie i aluminium, podstawa – granit.

2005 r. - „Zmysły”- obiekt rzeźbiarski składający się z sześciu postaci zrealizowany w sztucznym kamieniu, audio.

2006 r. - „Peer by Aases deathbed” – rzeźba zrealizowana w przestrzeni publicznej w Oslo, Norwegia odlew z brązu patynowanego.

Rzeźba zainspirowana dramatem Henrika Ibsena pt. „Peer Gynt”- interpretuje moment spotkania Peer Gynta z umierającą matką.

2007 r. - „Cisza” rzeźba wykonana z żywicy epoksydowej i wypełniona wodą.

2008/2009 r. - „Żmija wyhodowana na piersi”
„Złap byka za rogi”

Rzeźby z cyklu „Przysłowia polskie” (wraz z Mateuszem Łagowskim) znajdujące się w przestrzeni publicznej Izabelina wykonane z brązu i kamienia.

2009 r. - „Adam Mickiewicz”

„Juliusz Słowacki” – realizacja popiersi do przestrzeni miejskiej Radzymina znajdujące się na „Skwerze Czterech Wieszców” przy Bibliotece Publicznej, wykonane w brązie.

2009 r. - „Kaskada” – fontanna w przestrzeni publicznej Mrągowa, powstała podczas I Sympozjum Rzeźby w Mrągowie „Cztery Żywioty-Ptaki” zrealizowana w granicie.

2010 r. - Realizacja figury Chrystusa do Kapliczki Katyńsko-Smoleńskiej autorstwa Jerzego Kaliny, zrealizowana w sztucznym kamieniu, znajdująca się w przestrzeni publicznej Warszawy przy ul. Kokosowej.

2010 r. - „Grawitacja” – rzeźba w przestrzeni miejskiej Mrągowa, powstała w ramach II Sympozjum Rzeźby w Mrągowie „Cztery Żywioty – Wiatr”, wykonana w granicie.

2012 r. - „Katedra” – rzeźba wykonana z blachy stalowej spawanej.

2012 r. - „Triskele” rzeźba wykonana z blachy stalowej spawanej.

2011 r. - „Nagroda Ministra Spraw Zagranicznych RP za osiągnięcia w dyplomacji publicznej i komunikacji medialnej placówki zagranicznej” - statuetka wykonana z brązu, miedzi i szkła, wręczana przez Ministra Spraw Zagranicznych RP.

2011 r. - Nagroda im. Erazma Ciołka za Fotografię Społecznie Zaangażowaną, statuetka przyznawana przez SDP, wykonana ze szkła klejonego.

2012 r. - „Amicus Oeconomiae”- Nagroda Ministra Spraw Zagranicznych za szczególne osiągnięcia w obszarze wspierania i ochrony interesów gospodarczych polskich przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych. Statuetka wykonana z brązu i szkła.

2017 r. - „Sen II” rzeźba wykonana w aluminium.

Ważniejsze wystawy:

2002 r. - „Iluminacje”- pierwszy pokaz indywidualny- Kociół Artystów, Warszawa.

2003 r. - Wystawa konkursowa prac dyplomowych w Konkursie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na najlepszy dyplom ukończenia studiów w Zakresie Sztuk Pięknych w Muzeum Plakatu w Wilanowie.

2003 r. - Wystawa na rzecz Fundacji „Akogo?” Ewy Błaszczyk, Podziemia Kamedulskie, Warszawa.

2005 r. - Wystawa „Młoda Rzeźba”, Galeria Studio, Warszawa.

2005 r. - Wystawa Pedagogów Wydziału Rzeźby ”Galeria Zepter”, Warszawa.

2005 r. - Wystawa „W kręgu Akademii Sztuk Pięknych. Teresa Plata i Przyjaciele”, Galeria Oko, Warszawa.

2007 r. - Wystawa indywidualna „Cisza”, Galeria 3A, Warszawa.

2008 r. - Wystawa Pedagogów Wydziału Rzeźby „Galeria Mała”, Nowy Sącz.

2008 r. - Wystawa Pedagogów Wydziału Rzeźby „Galeria Strug”, Zakopane.

2009 r. - Wystawa Pedagogów Wydziału Rzeźby „Galeria Sztuki Zamek” w Suchej Beskidzkiej.

2009 r. - Wystawa Pedagogów Wydziału Rzeźby w Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Sztuk Pięknych im. J. Czapskiego w Krakowie.
2012 r. - Wystawa „Przesilenie” w Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego w Białymstoku.
2012 r. - Wydział Rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych na Saskiej Kępie. Profesorowie, pracownicy, absolwenci. Galeria Klubu Kultury Saska Kępa.
2012 r. - „Forma, przestrzeń, podmiot”- wystawa pedagogów Wydziału Rzeźby ASP w Warszawie, Galeria (-1) Polskiego Komitetu Olimpijskiego.
2017 r. - „Kod Genetyczny:21. Warszawski Obszar Rzeźby, wystawa zorganizowana przez Fundację Sztuki Polskiej Ars Gersonica we współpracy z Wydziałem Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego.
2019 r. - „Co robi Rzeźba?” wystawa Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Aula Wielkiej Zbrojowni, Gdańsk.
2020 r. - „Pro Futuro” wystawa Sekcji Rzeźby Okręgu Warszawskiego Związku Artystów Plastyków w Galerii DAP.
2020 r. - „Suma Zbiorów” wystawa młodszych pracowników Wydziału Rzeźby, Galeria Punkty.

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA:

- Stypendium Ministra Kultury i Sztuki na rok akademicki 2002/2003.
- Grand Prix za pracę dyplomową „Pomnik Miejsca” w konkursie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Najlepszy Dyplom Ukończenia Studiów w Zakresie Sztuk Pięknych, 2003.
- Nagroda Ministra Infrastruktury w konkursie na statuetkę w Dziedzinie Łączności, 2005.
- Nagroda w międzynarodowym konkursie na rzeźbę do dramatu Henrika Ibsena „Peer Gynt” w Oslo, Norwegia, 2006.
- Nagroda Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie za wybitne osiągnięcia pedagogiczne i szczególną pracę dydaktyczną, dokonania artystyczne i organizacyjne oraz za zaangażowanie w pracę na rzecz Uczelni, 2010.
- Nagroda Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie za zaangażowanie w pracę oraz wkład w rozwój Wydziału Rzeźby i całej Uczelni, 2013.

OCENA DOŁĄCZONYCH DZIEŁ I OSIĄGNIĘĆ ARTYSTYCZNYCH

Podsumowując zacytowane punkty składowe biogramu pani mgr Kingi Smacznej-Łagowskiej, należy podkreślić jej dużą aktywność wystawienniczą, realizacyjną i organizacyjną na rzecz uczelni i środowiska. Dowodem uznania za tę pracę są liczne nagrody i wyróżnienia krajowe i zagraniczne. Przykładem są dwie Nagrody Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (2010, 2013) oraz nagroda w międzynarodowym konkursie na rzeźbę do dramatu Henrika Ibsena „Peer Gynt” w Oslo, Norwegia, 2006.

Doktorantka w ramach osiągnięć artystycznych przedstawiła dokumentację zestawu kilkunastu prac, które świadczą o jej profesjonalizmie i elastyczności twórczej. Doskonale porusza się w różnych skalach, realizuje zarówno duże monumentalne obiekty, jak również sprawdza się w kameralnych formach rzeźbiarskich. Autorka obraca się w wielu tematach i stylistykach od myślenia

mimetycznego do form abstrakcyjnych. O jej dobrym, klasycznym warsztacie świadczą popiersia wieszczów: Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego wykonane w 2009 roku w brązie. Rzeźbiarka pracuje w tradycyjnych technikach i materiałach, od metalu, (w tym brązu, aluminium) kamienia, po żywice, ale również posługuje się innymi mediami, takimi jak dźwięk czy światło. W każdym z tych działań dominuje dbałość o formę i warsztat. Prace prezentowane są na licznych wystawach oraz w otwartej przestrzeni publicznej. W centrum jej zainteresowań zawsze stoi człowiek w bardzo szerokim ujęciu - rozumieniu problemów natury egzystencjonalnej tematu.

Szereg realizacji przybiera formy syntetycznych sylwetek rzeźbiarskich, ewoluujących w stronę abstrakcji.

Można śmiało stwierdzić, że zarówno motyw spirali jak i motyw modułu sylwetki ludzkiej jest wykorzystywany w jej pracach od zawsze. Wszystkie te elementy były zauważalne we wczesnych pracach artystki, tak jak spirala w pracy dyplomowej pt. „Pomnik Miejsca”, czy moduł człowieka w pracach „Katedra” i „Triskele”.

Motyw spirali dominuje w pracy dyplomowej pt. „Pomnik miejsca”, zrealizowanej pod kierunkiem profesora Adama Myjaka w 2003 roku (za tę pracę otrzymała Grand Prix w konkursie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na Najlepszy Dyplom Ukończenia Studiów w Zakresie Sztuk Pięknych). Czytelny kształt spirali buduje ten obiekt nie tylko przestrzennie ale przede wszystkim ideowo. Mamy do czynienia z bardzo dojrzałą, niosącą wiele treści pracą dotyczącą egzystencji ludzkiej. W swej formie obiekt jest symbolicznym zapisem kodu genetycznego każdej żywej istoty. To memoratywne DNA pozwalające wskrzesić pamięć nieistniejących już miejsc zamieszkania i pulsującego w nich niegdyś życia. To projekcja niemal spirytystyczna z głosami z zaświatów. Realizacja monumentalnego obiektu rzeźbiarskiego pt. „Pomnik miejsca”, ustawiła bardzo wysoko poprzeczkę na początku drogi twórczej artystki.

Rzeźba „**Triskele**” zbudowana jest na motywie starożytnej formy spiralnej, jaką są triskeliony. Triskelion to uniwersalny symbol znany w kręgu kultury starego kontynentu, uchodzi za najstarszy symbol znany człowiekowi, otaczano go świętym kultem. To trójczłonowa kompozycja tworząca wzór geometryczny nazywany grupą cykliczną. Znak ten zawiera w sobie ogromny ładunek symboliczny. Utożsamia nieustanny ruch i dynamikę, etapowość życia, utożsamiano go z ruchem słońca, żywiołami i czasem. Triskele zbudowane przez panią Kingę stworzone jest ze spiralnie połączonych syntetycznych, embrionalnych, humanoidalnych form. Formy te kryją w sobie odwieczny cykl rodzenia się, życia i umierania.

O idei

W opisie pracy doktorskiej pt. **”Ewolucja (łac. evolutio – rozwinięcie, rozwój)”**, doktorantka analizuje ewolucję rozumianą jako proces zmian zachodzących w czasie, rozgranicza pojęcia ewolucji biologicznej i ewolucji nie biologicznej. Interesuje ją najszersze rozumienie tego terminu odnoszące się do pojęcia ewolucji wszechświata, którego człowiek jest integralną częścią. Przytacza systemy filozoficzne i teoretyczne starające się wyjaśnić jak zrodził się i funkcjonuje wszechświat. Autorka przejawia niewiarygodną chęć poznania i przysłowiowego odnalezienia swojego miejsca we wszechświecie. Idąc tropem Carla Gustava Junga pisze, że jedną z podstawowych potrzeb każdego człowieka jest poczucie potrzeby posiadania sensu.

Wszystko ewoluuje – również my sami - to dogmat doktorantki. Stara się być świadomym świadkiem tych zmian, bada je, nazywa. Godzi się jednocześnie na brak udziału w tym rozwoju, który odbywa się poza jej świadomością. Wykreśla zależność indywidualnej ewolucji od danego nam **czasu**, który nas definiuje od poczęcia. Punktuje wszelkie jego relacje związane z naszym życiem, relacje mające na celu osiągnięcie niepowtarzalnej formy. Częsta konfrontacja z dosłownym obrazem nieba prowokuje artystkę i pozwala jej ustalić skalę ludzkiego bytu. Determinuje ją nieodparta chęć poznania.

Wiodącą siłą powstania całej dysertacji jest **proces ewolucji**. Miarą wszystkich przemyśleń i działań doktorantki zawsze jest człowiek, a zamierzeniem jest próba zestawienia mikrokosmosu człowieka z makrokosmosem wszechświata. Autorka ulega utopijnej pokusie poznania prapoczątku wszechświata. W procesie poznania *praw obowiązujących na początku czasu* opiera się na twierdzeniu Stephena Hawking'a że: „**początkiem czasu był punkt o nieskończonej gęstości i krzyżźnie czasoprzestrzeni**”.

Każdy wyjściowy proces twórczy zaczyna od zaznaczenia punktu, następne kolejne ruchy wyznaczają linie, płaszczyzny a w efekcie końcowym bryły. Autorka pisząc o ewolucji wszechświata, zgodnie z tezami Stephena Hawkinga, stwierdza dominację siły grawitacji, której również podlegają interesujące ją galaktyki.

O symbolice trzech elementów

Autorka słusznie decyduje, przyjmując łacińską zasadę „*Omne trinum perfectum*” – że wszystko, co złożone z trzech, jest doskonałe. Uniwersalizm tej liczby daje ogromną przestrzeń interpretacji w świecie kulturowych i religijnych pojęć. Szeroką analizę i interpretację wielu triad autorka dokonuje w pracy teoretycznej w rozdziale „O symbolice trzech elementów”. Definicje pojęć wielu triad, które nieustannie towarzyszą naszej egzystencji, odzwierciedlają proces ewolucji na różnych płaszczyznach życia, zdecydowanie budują teoretyczną istotę jej pracy. Najpełniej wpisuje się i zarazem buduje trójwymiarowość semantyczną pracy doktorskiej triada czasu: przeszłość, terażniejszość i przyszłość.

Praca doktorska - rzeźbiarska pt. „**Ewolucja**” składa się w całości z układu trzech elementów w przestrzeni: Formy owalnej, Formy węzła i Formy spiralnej. Cykl tych trzech rzeźb zainspirowany jest wizją ewolucji kosmosu, w tym transformacją galaktyk i ich kształtów. Autorka umieszcza stworzony moduł człowieka w wymiarze fizycznym i duchowym w tryby spirali będącej częścią kosmicznej maszyny ewolucji. Konsekwentnie buduje narracje ewolucji składające się z trzech obiektów. Etapowość, procesualność, transformacja, ruch i materia to składowe pracy „Ewolucja”.

Ulubioną materią rzeźbiarki, w której radzi sobie doskonale, jest spawana blacha, pokrywana z czasem rdzą. W procesualność a zatem również w ewolucję wpisuje się archaiczność tej techniki. Jak sama podkreśla stosowana przez nią technika ma brutalny wyraz estetyczny, ale zarazem ten wyraz jest ambiwalentny, można w tej technice wydobywać wszelkie niuanse estetyczne. Inspiruje i pochłania autorkę alchemia procesu technicznego. Wykorzystuje wszelkie środki wyrazu przynależne tej technice, od ekspresyjnych spawanych połączeń wyciętych blach, po momentami delikatne świecenie metalu wśród dominującej tafli trawiącej metal korozji. Proces tworzenia, zmaganie się z materią, spawy jawią się niczym blizny na zszywanym na nowo ciele. Czy emanują ból? Praca w czarnej stali poprzez wycinanie, składanie, spawanie a w końcu proces rdzewienia - swoistej polichromii, wpisuje się w

kosmologiczną ideę jej dzieł, staje się również wyraźnym i istotnym przykładem trwającego procesu ewolucji. Podkreśla też fakt i znaczenie, że stal jest stopem żelaza z węglem a żelazo jest jednym z siedmiu metali planetarnych. Wszystko to razem staje się jej wybranym środkiem wyrazu w prezentowanej pracy doktorskiej. Rzeźbiarka tworzy i buduje syntetyczny, geometryczny **moduł człowieka**, który staje się wzorcem a zarazem budulcem. Jest to forma bezosobowa, anonimowa z założenia autorki uniwersalna. Doktorantka wykorzystując stworzony moduł człowieka i stosując wybraną technikę wyraźnie podkreśla egzystencjonalny charakter przekazu formy.

„Ewolucja” stanowi kontynuację i rozwinięcie jej dotychczasowej pracy i poszukiwań twórczych.

O cyklu

Forma pierwsza owalna daje początek tryptykowi na temat ewolucji. Ten wykreowany rzeźbiarsko początek cyklu, intencjonalnie ilustruje prapoczątek wszystkiego. Rodzi się a może dopiero rozwija, embrionalnie samotny, samowystarczalny byt. Zamknięta natura ogranicza jego rozwój – ewolucję. To rodzaj gatunku endemicznego skazanego na samoródtwo. Rzeźbiarka szuka w tej pracy wielu matryc w tym matrycy galaktyki, pragnie dotknąć absolutu.

Forma druga, środkowa z natury usytuowana pomiędzy. Pomiedzy tym co ziemskie a tym co poza. Autorka wiąże „ludzki węzeł”, pra-sylweta zostaje cudem rozmnożona do świętej liczby – trzech postaci. Rzeźba ta jest namacalnym, realnym dowodem na ewolucję już samej formy w ramach cyklu. Mamy do czynienia z dynamiczną figuralną kompozycją, budowaną z plecionych linii brył postaci. Stworzony przez autorkę ruch splecionych ciał wywołuje skojarzenia z modlitewnym tańcem Derwiszy. Każda z postaci jest równoprawna, a wszystkie one dobrowolnie sumują się w jeden symbiotyczny organizm. Organizm ten jest ideałem relacji ludzkich. Choć można to zinterpretować również zupełnie inaczej, widząc zjadające siebie nawzajem stwory znane z wczesno romańskich motywów ornamentu, rodem z normańskiej czy celtyckiej sztuki. Ta perfekcyjna, mocna więź przypomina starotestamentową opowieść z Księgi Koheleeta: *„I jeśli ktoś napadnie jednego to we dwóch stawią mu opór; zaś potrójny sznur nie tak łatwo się zerwie”*. Koh 4:12 NBG

W formie trzeciej autorka niczym Aleksander Macedoński przecina węzeł form dwóch poprzednich rozwiązań formalnych cyklu. W trzeciej mutacji formy następuje zdecydowana transformacja, rozcięta, uwolniona forma ruchem spiralnym wkracza w nowy wymiar. Obrazowo autorka porównuje ten zabieg do odcięcia pępownicy. Daje to szansę na powstanie nowego samodzielnie rozwijającego się organizmu. W trzeciej pracy forma stała się mniej przedstawiająca, artystka porusza się w stronę abstrakcji. Obiekt poprzez formę spirali szuka semantycznych asocjacji w przyrodzie i nauce. Sama zdefiniowana forma ewokuje wiele skojarzeń, to pożywka dla metafor. Forma ostatnia w cyklu, wkręca się w dalszą jeszcze niepoznaną przestrzeń, zakotwicza się w próżni poznania. Rzeźba szuka następnego wymiaru czasoprzestrzeni by go spenetrować a tym samym poznać. Zaskoczeniem może być „ludzkie” zakończenie z natury abstrakcyjnej formy spiralnej, mówiącej o ewolucji. Mówiąc kolokwialnie na człowieku się zaczyna i na człowieku się kończy - czy to wiara w człowieczeństwo? Wyraźnie zaznaczona **idea antropocentryzmu** staje się wynikiem tej drogi poszukiwań. Czy o to chodziło doktorantce? Powstałe formy przeznaczone są zarówno dla przestrzeni otwartego krajobrazu jak i dla przestrzeni galeryjnych. Wyraźna synteza formy przedstawiającej i dochodzenie do formy

abstrakcyjnej ma za zadanie podkreślenie treści wiodących doktoratu i zwiększenie sugestywności ich oddziaływania. Całość kompozycji rzeźbiarka definiuje jako układ transformacji i ewolucji form.

Kosmos a zwłaszcza jego podbój i penetracja kojarzy nam się z super technologiami, rodem z NASA. Pani Kinga przekornie wybiera materiały, technologie, powiedziałbym mniej kosmiczne, nie tak zaawansowane technicznie. Dla fanów kosmosu, tematów z Gwiezdných Wojen, obiekty te, zwłaszcza forma III, mogą przypominać np. dryfujące resztki w kosmosie, często nazywane kosmicznymi odpadami. Forma ta może być zarówno symbolem początku jak i końca, może zapoczątkować nowe życie, nowe formy, nowe idee a może ich koniec. To DNA wysłane w kosmos, swoją drogą jaka by była ewentualna interpretacja tego materiału po tamtej stronie? Rozkodowanie, dekryptaż to może przyszłość ewolucji? Autorka wkręca się w wszechświat i kieruje się w stronę ewolucji.

Widoczna jest ewolucja, nie rewolucja, wszystko jest naturalną i konsekwentną transformacją, ewolucją formy i idei sylwety. Sylweta ludzka przeradza się w byt nieokreślony/ kosmiczny, odrywa się od ziemskości, odczłowiecza, powstaje byt bliżej nieokreślony, powstały w wyniku trudnej obróbki opornego materiału, takie skrawanie. Ten powstały wiór ma swój ciężar a przede wszystkim kierunek ku nieznanemu. Wszystkie składowe działań doktorantki konsekwentnie prowadzą do ewolucji jej twórczości. Widoczna jest droga poszukiwań nowych kształtów w obrębie idei i form rzeźbiarskich. W założeniu autorki ta złożona kompozycja form jest zmienna, obiera zasadę ruchu przemieszczania się, nic nie jest w niej z założenia stałe. To permanentnie zadawane pytanie o ewolucję wszechświata i galaktyk. Istotnym komponentem tych form w ich zmiennych konfiguracjach jest **powietrze**, które uwydatnia ich kształt. Na myśl przychodzi mi angielski rzeźbiarz Henry Spencer Moore, którego prace wywierają istotny wpływ na całe pokolenia rzeźbiarzy. Rzeźbiarz ten jest przedstawicielem abstrakcji organicznej, która w jego twórczości harmonijnie współistniała z kompozycją figuralną. Analogicznie do naszej bohaterki, głównym tematem prac Moore była pojedyncza postać ludzka lub grupa a wszystko sprowadzone do syntetycznej formy i monumentalnego traktowania. Za Wikipedią *„Jako rzeźbiarz, Henry Moore miał bardzo mocno rozwiniętą świadomość kształtu. Zdawał sobie sprawę, że wśród całego bogactwa form naturalnych, jakie nas otaczają, można znaleźć takie, które są dla człowieka szczególnie istotne – te właśnie rozpoznawał i używał w swojej sztuce. Dzieło sztuki według Moore’a jest koncentracją sił witalnych, przedstawionych w syntetycznej, zintegrowanej formie. Artysta sformułował zasady tworzenia rzeźby abstrakcyjnej jako przemiany bezładnej bryły w kompozycję zachowującą ciągłość ze swoim otoczeniem powietrznym...”*. Wśród osiągnięć przytoczonego artysty, pragnę zwrócić uwagę na tzw. prace wydrążone („Interior/Exterior Forms”), gdzie artysta formalnie ukazywał przestrzeń wewnętrzną rzeźby. Symptomatyczne jest, że w obu przykładach twórczości jest zacieranie granic pomiędzy obiektem a jego najbliższym otoczeniem. Ażury wypełnione powietrzem łączą się z przestrzenią i z otoczeniem. Pani Kinga podobnie jak Henry Moore reprezentuje kult autentycznego (szlachetnego) materiału.

Autorka kończąc rozprawę dzieli się refleksją na temat własnej pracy, poddaje ją bardzo wrażliwej, subiektywnej ocenie. Przygotowanie artystycznego portfolio pozwoliło artystce na szerszą perspektywę spojrzenia na własną twórczość i czas z nią związany. Traktuje ten okres jako swoisty dziennik, album w którym jest przede wszystkim utrwalony zapis czasu, emocji, myśli tego wszystkiego co było dla niej w

tamtej chwili najważniejsze. Definiuje wszelkie relacje dotyczące jej samej z powstałymi pracami, relacjami z bliskimi. Każda kolejna praca jest dla niej niczym „czarna skrzynka” skrywająca wszystkie tajemnice danej chwili. Wyczuwalna jest duża więź emocjonalna do powstałych form rzeźbiarskich i czasu ich powstawania. Doświadczenie kontaktu z formami wywołuje w autorce uczucie emocjonalnej projekcji, odtwarzają one miniony czas, wyczuwalna jest intymność tych relacji. Spełnieniem autorki jest, żeby jej prace oprócz tego, że są przede wszystkim formą rzeźbiarską były nośnikami tego wszystkiego co było „pomiędzy”.

Praca doktorska pt. „**Ewolucja**” jest konsekwentną twórczą drogą wpisującą się w jej dotychczasowe doświadczenia zawodowe. To czytelny, naturalny proces rozwoju oparty na dużej wrażliwości artystki na rzeczywistość. W perspektywie minionego czasu doświadcza „transformacji własnej”, poprzez emocje, wszelkie impulsy zewnętrzne, zauważa zmiany w percepcji odbioru świata i jego postrzegania. Traktuje ten doktorat jako manifest dojrzałości w myśleniu o ewolucji, którą każdy człowiek ma prawo interpretować i doświadczać indywidualnie. Najistotniejszym staje się fakt, że „Ewolucja” na tle wszechświata w wizji doktorantki przyjmuje zdecydowanie ludzki wymiar.

KONKLUZJA

Po zapoznaniu się z dokumentami niezbędnymi do napisania recenzji oraz rozprawą doktorską mgr. Kingi Smacznej-Łagowskiej, stwierdzam, że osiągnięcia artystyczne, twórcze, organizacyjne i dydaktyczne spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dn. 14.03.2003 roku (z późn. zmianami) o stopniach naukowych i tytułach oraz stopniach naukowych i tytułach w zakresie sztuki. Kandydatka zaprezentowała oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego i wykazała się niezbędną wiedzą teoretyczną, dorobkiem artystycznym a wszystko to na drodze ewolucji i poznania. W związku z powyższym popieram wniosek o nadanie przez Radę Doskonałości Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pani mgr Kindze Smacznej-Łagowskiej stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie „sztuki piękne”.

prof. Mariusz Białecki